

# KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Września.

PONIEDZIAŁEK.

Rok 1832.

N<sup>o</sup> 250.

WSPOMNIENIA.  
Bitwa pod Cudnowem  
1660.

Nakoniec, po tak długiem oczekiwaniu, po kilkukrotnem odkładaniu, puszczenie się Balonem przez JPannę Elizę *Garnerin* wczoraj dopełnionem zostało. Rano ieszcze niebyła pełna pogoda i do południa wiatr wzmagał się czasami, lecz od godziny 12tej zupełnie się wypogodziło i powietrze było spokojne. Już o godzinie 2giej mieszkańcy Warszawy wszelkich klas zaczęli napełniać przyłogte ogrody i dziedzińcowi Saskiemu ulice, zaś około godziny 3ej miejsca płatne w ogrodzie w nowo urządzonym amfiteatrze prawie wszystkie zostały zajęte; prócz amfiteatru, za mniejszą opłatą widzowie napełnili znaczną część ogrodu. JO. Xiężna Jejmość Warszawska i znakomite Damy obecne w stolicy zajęły ozdobnie urządzone miejsce. Wszystkich osób które weszły do ogrodu za biletami było 3700. Na kilka minut przed 5tą, JPanna *Garnerin* wsiadła w kosz ozdobiony kwiatami; przywiązanie spadochronu do Balonu trwało krótko, a Balon już od południa był gazem napełniony. Rodzice żeglarki napowietrznej znajdowali się przy niej; pożegnała obecnych, i bynajmniej niestrwożona, dała znak odjęcia sznurów utrzymujących Balon, co dopełnionem zostało o minucie 58mej przed godziną piątą. Natychmiast Balon wzniosł się ku ulicy Mazowieckiej i nad Nowym światem. Publiczność będąca tak w ogrodzie jako też na ulicach, a nawet i na dachach, oklaskami i okrzykami okazała zadowolenie, a bardzo wiele osób na ten nadzwyczajny widok trwoga przejęła. Przez 70 sekund *Aeroporytka* unosiła się w powietrzu, najwięcej zgadza się że Balon wzniosł

się z nią o 1000 łokci. Tu ukazał się pierwszy dla Warszawy a dotąd rzadki ieszcze w świecie widok, spuszczenia się z pod obłoków żywej osoby. Panna *Garnerin* będąc nad miejscem w którym *Nowy świat* przedziela drogę *Jerozolimską*, oddzieliła od balonu *spadochron* który się natychmiast rozwinął; w polocie ku ziemi kosz nieco się przechylił, a na taki widok ile wszyscy patrzący przerażeni zostali, łatwo można wyobrazić! Kosz spuścił się na miejsce przed pałacem *Dyrekcji dróg i mostów*, to miejsce jest zasadzone gęsto drzewami; spadnięcie tu kosza było nieszczęśliwem! gałąź przedarła się przez kosz gdy z siłą opadał, i strzaskała lewą rękę Panny *Garnerin*! W tejsze chwili przybiegł konno Wiceprezydent Miasta, a natychmiast zbliżywszy się do będącego już na ziemi kosza, znalazł Pannę *Garnerin* związaną; za odzyskaniem przytomności, rzekła iż czuie że ręka jej jest złamaną; Lud się ze wszystkich stron zgromadził, zaniiesiono ją w tymże koszu balonowym do bliskiego Lazaretu w domu *Jasińskich* gdzie starownie została opatrzoną. Balon po oddzieleniu go od spadochronu, uniosł się nagle i połączył się z obłokami, padł we wsi *Siekierki*, wzięty przez Huzarów i zabezpieczony przez ich Dowódcę. Wiadomość o przypadku Panny *Garnerin* rozniosła się natychmiast po całej Warszawie; wszyscy mieszkańcy ubolewają nad tem smutnem zdarzeniem, tym bardziej że przez kilkanaście miesięcy oczekiwała w tej stolicy na chwilę stosowną do odbycia swej 37mej napowietrznej żeglugi, a przez ten czas już zabrakło jej wszelkich fundusów. W tej chwili

gdę to piżsem, 4 osoby złożyły w naszej Drukarni, jako początkową składkę na leczenie, złotych kilkanaście, spodziewając się że znajdą naśladowców.

Sąd Kryminalny Wdztwa *Lubelskiego* d. 1 b. m. Jana *Kierda*, inaczej zwanego *Kac*, a właściwie *Kondzierskiego*, skazał na warowne więzienie trwające przez całe życie i chłostę, za podpalenie folwarku *Mszanny*.

Do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*, nadesłanym został *Drugi poszyt 24 Widoków miasta Krakowa i jego okolic*, resp: Prenumeratorowie raczą po odebraniu lakowego zgłosić się, zaliczając na 3ci poszyt zł. 6. W tejże Księgarni znajdują się następujące nowe dzieła: Piionierowie albo wzdółka *Saskehany*, romans opisowy *J. F. Kopera*, 8vo, 4 tomy, Wilno 1832, zł. 16. Obserwacje geognostyczne w Guberniach zachodnich i południowych państwa Rosyjskiego, p. *J. Jakowickiego*, 8vo, Wilno 1831, zł. 7 gr. 10.

Niedawno Małżonka Ministra Francuzkiego *Montawileta* powiła córkę, mówią że Król i Królowa będą rodzicami chrzesnymi nowo narodzonego dziecięcia. — *Karliści* mniemają, że *Xcie Angulem* znajduje się w *Pampelunie* i grożą wojną stronnikom terażniejszego rządu, przypominając im *Trokadero* it.p. — W *Paryżu* znalazła teraz wielkie szczęście gazeta *Niedzielną*, pod tytułem *zdrowy rozsudek ludzki*, sprzedają jej na raz po 10,000 exemplarzy. — Mówią w *Londynie*, że Król *Holenderski* odebrawszy list Króla *Belgijskiego*, w którym mu ten Monarcha donosi o swoim związku małżeńskim z Królowną Francuzką, odesłał nieodpieczętowaną. — *Józef Bonaparte* (Hrabia *Surwil*) żyje w *Londynie* w tonie magnata, wkrótce uda się z *Anglii* do *Włoch*; nieśly teraż grubą łabogę z powodu zgonu *Xcia Rejch-*

*szadzkiego*, którego ukliwie zawsze kochał. — Okropne burze połączone z grzmotem, zrzadziły znaczne szkody w *Londynie* i w wielu miejscach *Anglii*. — W *Londynie* Pełnomocnicy Mocarstw sprzymierzonych odbyli znowu ważną radę w Ministerjum spraw zagranicznych. — W *Manszestrze* (w *Anglii*) zgromadziło się kilka tysięcy pospólstwa, dowodząc że umierający na cholere w szpitalach tamecznych są rozmyślnie zamordowani! Ten lud niechciał się prędzej uspokoić, aż mu władza miejscowa zagroziła odczytaniem aktu wydanego względem rozruchu, wezwano wojsko, poczem tłum się rozszedł. — *Gazeta Monitor Francuzki* zapewnia, że posiedzenie Izby Parów i Deputowanych ma się zacząć 15 b. m., co jednak dotąd podpada wątpieniu. — Pan *Talejranda* synowiec *Xięcia Talejranda*, wysłany został z nadzwyczajną misją do *Szwajcarii*, gdzie uważać będzie działania *Karlistów*. — *Xiąże Brunswicki*, który dotąd jeszcze znajduje się w *Paryżu*, prosid o postuchanie u Króla, co mu odmówiono, poczem powtórnie udał się do Monarchy będąc opatrzony w dowody autentyczne, obstając, że na mocy pewnych zasad prawnych niemożna go przymusić do opuszczenia *Paryża*, dodając, że oskarżenie przeciw niemu, iakoby chciał wzniecić niespokojność w *Ktwie Brunswickiem*, jest jedynie potwarzą służącą do wypędzenia go z *Francji*, dotąd niewiadomo taki skutek wzięto jego przedstawienie. — *Konsul Don Michala* w *Londynie* podał prośbę do rządu *Angiel*: aby zakazano w *Anglii* werbować żołnierzy i majtków dla *Don Pedra*, co też zostało dopełnionem. — W *Paryżu* teraz głoszą, że Poselstwo *Lorda Durham* do *Petersburga* miało na celu doprowadzić do skutku dobre porozumienie i jedność między *Rossją* i *Francją*, a *Dziennik handlowy* twierdzi, iż gabinet *Francuzki* teraz bar-

dziej stara się o przymi... z Rossją niż z Anglią; zaś gazeta *Kurjer Francuzki* chociaż różni się co do powyższego twierdzenia, iednak zapewnia, że teraz Rossja iest dla Francji przychylniejszą, co równieź i inne dzienniki powtarzają. — Mówią w *Paryżu*, że P. Szatobryan iest wezwany przez rząd Francuzki aby nakłaniał Xięgnę *Berry* do opuszczenia *Handei* i całej Francji, gdyż przeto wstrzymaną być może wojna domowa i rozlew krwi bratniej. Wiadomo, że *Szatobryan* wielce iest poważany przez tę Xięgnę, która zawsze słuca iego porady. — Mówią, że Marszałek *Mortje* w przyszłym miesiącu wróci z *Petersburga* do *Paryża*. — W *Madrycie* odebrano wiadomość że wojsko *Don Michała* ciągle iest gotowe uderzyć na *Oporto*. — Mówią w *Londynie*, że *Józef Bonaparte* ma kupić dobra w Anglii i w nich osiąść. — W *Baionie* będący wychodcy Portugalscy, teraz otrzymawszy od *Don Pedra* pieniądze na podróż, udadzą się do iego wojska. — Niektóre dzienniki wymieniły nowe warunki podane przez Króla Holenderskiego przy układaniu pokoju, a mianowicie aby corocznie 2 miliony franków wypłacano Holandji iako wynagrodzenie. Nie będzie wolno Belgickim statkom żeglować wewnątrz Holandji i t. p. — W *Paryżu* zaczęło wychodzić nowe pismo perjodyczne *Ezop*, mieszczące satyry na różne stany w sposobie baick; 4ty numer tego *Ezopa* zabrała Policja. — Niepotwierdza się wieść, iż *Lafaiet* nagle żyć przestał; iakoteż o podróży *Xcia Meternicha* do *Londynu*.

Niepotwierdza się wiadomość że *Xiśna Berry* wywichnęła rękę. — Kilku mieszkańców miasta *Wirzburga* podali prośbę swemu Królowi (Bawarskiemu) aby nieprzyjmował uchwał związku Niemieckiego, lecz Król zwrócił tę prośbę iako niezgodną z potrzebą zachowania powszechnej spokojności i okazał nieukontentowanie

podającym. — W *Bawarji* zakazano wydawania 15 rozmaitych pism perjodycznych. — *Kollokotron* został pobity w walce z wojskiem rządu Greckiego; ledwo zdołał ocalić się spiesznem ujsciem w niedostępne góry. Oddziały powstańców w kilku miejscach także zostały rozproszone. — Oczekniem na opis ważnej bitwy staczonej przez kilka dni między wojskiem *Sutbana* a *Ibrahima*; zwycięstwo sprzyjało *Ibrahimowi* który zajął *Alpo*, co iest dla niego nader korzystnem. — Jan Karol *Zeltwa* Kasser w Berlinie teraz zmarły, żył ciągle z iedną żoną lat 60, oczem taż w gazetach doniosła. — Opera *Nierzainoma* z muzyką *Beliuiego*, dana teraz w Berlinie, podobała się bardzo lubownikom muzyki włoskiej. — W *Portugalji* lękaia się obywatele aby tworzący się *Gerylasy* nie utworzyli band rozbójniczych. — Ministrowie Angielscy różnią się w zdaniach czy *Donną Marią* mają uznać Królową Portugali. — Deputacja od narodu Greckiego do nowego swego Króla, iuż odbyła kwarantanne w *Tryeście* i wkrótce przybędzie do *Munichu*. — Podług najnowszych wiadomości iest bajką iakoby *Panna Sontag* a teraz *Hrabina Rossi* napowrót na scenę wystąpić miała. — W *Keten* (w Niemczech) straszliwa Burza okropne spustoszenia zdziałała, wszystkie okna od zachodu powybliane, w samym zamku Xięcia panującego wybiła 2,500 szyb! — W *Kantonie Graubinden* pokazał się niedawno ogromny Niedźwiedź, wpadł on na stado owiec, 20 zadusił a 130 innych przymusił skoczyć ze skały na której się pały a tak pozabiły się. Jeszcze go niezabito.

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Armji Czynnej, podaje do publicznej wiadomości, iż w teje Kommissji tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1264 posiedzenie swe mniące; odbędzie się w dniu (6) 18 b. m. ir. publiczna

Licytacja na dostawkę do różnych Magazynów iako to: Zawichostskiego, Puławskiego, Opatowskiego, Koneckiego, Kieleckiego, Radomskiego, Kozienińskiego, Ryczewskiego i Lubelskiego; pewnej ilości Mąki i Owsa; a we 3 dni po Licytacji, to jest dnia (9) 21 b. m. i r. nastąpi ostateczne przybycie, dla tych którzy za najniższą cenę takową dostawkę przyjmą na siebie, chcący więc przyjąć takowy Liwerunek, raczą przybyć do Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji, gdzie warunki Kontraktu okazane im będą przed terminem; Konkurenci mogą ich przejrzeć każdego czasu w Biórze Kommissji. — 6 Klasy *Bułatowicz*, 7 Klasy *Bielecki*.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Krański Stani: Hra: z Zegrza, Stępkowski Fel: Ob: z Obwo: Białskiego, Straszowa Kon: Ob: z Pieczystk, Szejkowski Rektor z Płocka, Radomski Karól Ob: z Siodłow, Roszkowski Radca Woje: z Żęczycy, Lubowicki Jak: Ob: z Kroszewa, Golman X. Kanonik z Zbikowa.

#### DONESIENIA.

Ktoby z Rodziców chciał umieścić Studentów na **STOLE** i **STANCI**, raczy się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 657 na 2 piętro po prawej stronie.

**FRANCUZ** posiadający gruntownie swój język, żyje tu w Warszawie dawać prywatne lekcje; wiadomość o nim można powziąć w domu Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej u Pani Zaremby Szkołę utrzymującą.

Jeżeliby pare Osób życzyły sobie zabrać się wygodnym Pojazdem do Miasta **ŁOWICZA** na Jarmark togoroczny, raczą się zgłosić do Pana Lipczyńskiego utrzymującego Sklep Wódek i Piwa przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit. A. w domu W. Flindt.

Przed 2ma tygodniami zginął wielki **DIWAN** iasno ponsowy w deseń koloru zielonego z białym, format deseni kwadratowy, na środku większy, po bokach i na końcu znacznie mniejszy. Ktoby miał wiadomość w tym względzie, raczy się zgłosić za nagrodą złp: 50 do W. Profesora Wagi w domu narożnym przy ulicy Leszno i Orlej Nr 726 mieszkającego.

Osoba w średnim wieku potrzebna jest na Wies do dozoru Dzieci i zarządzania Domu, gdyby przycym posiadała język francuzki lub niemiecki, oraz obeznana z Krawieczyzną. dogodnie by było. Osoba posiadająca takowe zdolności, zechce się zgłosić niezwłocznie do Hotelu Angielskiego pod Nr 1,

Dnia 18 Września r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Żuraw Nr 1612, sprzedane będą Ruchomościakoto: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Komoda, Szafa, Obrazy, Tarawan, Fortepjan, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki* K. T. C. W. M. Biedny Służący w dniu 9 b. m. idąc zgubił 8 Dukatów, 50 Złotych papierami niebieskimi, 35 Rublami assy: Uczciwy znalazca, raczy oddać do Kantoru Frenkla przy ulicy Bieleńskiej, za co, jeżeli będzie żądał nagrody, otrzyma takową.

W dniu 18 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat Nr 1289, Effekta iako to: Kanapa, Krzesła i Biórko mahoniowe, publicznie sprzedane będą. — *T. Dydyński* K. S.

Na mocy uchwały Rady Familijnej, tudzież pozwolenia Prezesa Trybunału Cywilnego i Instancji Woiewództwa Mazowieckiego sprzedane zostaną przez Licytacją publiczną rozmaite ruchomości do pozostałości niegdy Józefa Szymanowskiego należące, iako to: Srebra stołowe i inne Kosztowności, Porcelana Paryzka i Saska, Szkoło prawdziwe Angielskie, Kryształ, Meble rozmaite, Garderoba Mezka, Instrumenta Muzyczne, mianowicie: Harmonijka z dzwonów szklanych złożona, Arfa Paryzka Nadermana, Altówka, Skrzypce, rozmaite Narzędzia Rzemieślnicze, Hyble, Swidry, Dłuta, i t. p. kilkanaście sztuk Lin zdalnych do sprawu, rozmaite Ksiażki, Karetka podwójna używana, Dorożka Tulska na 4 osoby, Bryczka, Zaprzęgi na Konie i rozmaite inne przedmioty. Licytacja ta odbywać się będzie przed podpisany Reientem w Warszawie w domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, zacznie się w dniu 17 Września r. b. o godzinie 10 z rana i codziennie aż do ukończenia kontynuowaną będzie. —

*Cesław Kowalewski* Reient W. M.

Przy ulicy Młynarskiej pod Nr 3106 Lit. E. iest do wydzierżawienia **OGROD** z Jarzynami i Fruktami.

#### DONESIENIA z BIORA ZLECEN, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit. C.

W dniu 18 b. m. i dni następnych, zaczawszy od godziny 10 z rana, odbywać się będzie publiczna Licytacja, w Obóz 1szej Dywizji i Artyllerii Piechoty, na sprzedaż Baraków.

Dziś rano ciepła stópni 4. Wezoraż w południe 12. **TEATR NARODOWY.** Jutro *Zmysłone Nicwiniatko* i 2gi raz Balet *Swawola przy Warsztatach* przez *Koehlerow*; ten Balet ostatni raz dany będzie.